

BIBLIA

w świetle archeologii i historii

JACQUES T. FREI, MONIQUE KELLENBERGER-FREI

BIBLIA

w świetle archeologii i historii



 *Wydawnictwo*
„Znaki Czasu”

WARSZAWA 2023

TYTUŁ ORYGINAŁU
INDICES ET PREUVES
DE L'HISTOIRE ET DE L'ARCHÉOLOGIE EN FAVEUR DE LA BIBLE

KIEROWNIK WYDAWNICZY
Mirosław Harasim

TŁUMACZENIE
Piotr Szczepaniak

REDAKCJA
Klaudia Głowacka

ORYGINAŁ PROJEKTU OKŁADKI I LAYOTU
Bea Laufersweiler

SKŁAD POLSKI
Jarosław Kauc

Wszystkie cytaty biblijne zaczerpnięto z *Biblii ekumenicznej: Biblia ekumeniczna, to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu z księgami deuteronkanonicznymi. Przekład ekumeniczny z języków oryginalnych* © Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 2017.

Copyright © 2021 by Jacques T. Frei, Monique Kellenberger-Frei

Copyright © 2023 by Wydawnictwo „Znaki Czasu”

Wydanie pierwsze

ISBN 978-83-7295-450-3

Zamówienia na publikację prosimy kierować pod adresem:
Dział Handlowy Wydawnictwa „Znaki Czasu”

ul. Foksal 8/3

00-366 Warszawa

tel. 22-331-98-00

e-mail: kontakt@znakiczasu.pl

księgarnia internetowa: sklep.znakiczasu.pl

Spis treści

Przedmowa	6
Od Autora	7
1. UR, OJCZYŻNA ABRAHAMA.....	11
2. Tajemnica starożytnych pism.....	21
3. Egipt za czasów Mojżesza.....	28
4. Izrael w czasach królów.....	46
5. Niniwa — tajemnicze miasto asyryjczyków	60
6. Babilon.....	74
7. Królestwo medów i persów 538-331 r. przed Chrystusem	90
8. Aleksander Wielki.....	105
9. Cesarstwo rzymskie.....	116
10. Świątynia w Jerozolimie.....	138
11. Jezus Chrystus, mit czy rzeczywistość?.....	159
12. Czy dzisiejsza Biblia jest nadal wiarygodna?.....	165
13. Archeologia chrześcijańska.....	184
Bibliografia	195
Spis ilustracji.....	198

Przedmowa

Wydawca tej książki zwrócił się do mnie z propozycją, abym napisał do niej przedmowę. Czynię to z przyjemnością, ponieważ podobnie jak autor książki jestem pasjonatem podróży do krajów biblijnych. Tak się składa, że czterdzieści cztery lata temu miałem też możliwość poznać osobiście Jacques'a Freia podczas jego wykładów w Polsce na temat archeologii biblijnej. Było to niezwykle przeżycie, gdyż w tamtych czasach nieczęsto można było posłuchać kogoś, kto odwiedził kraje biblijne i opowiadał o nich, ilustrując wszystko slajdami. Potem, podczas jednej z kolejnych wizyt autora w naszym kraju, pomagałem mu przy organizacji różnych spotkań i otrzymałem od niego slajdy z Iraku — jeszcze analogowe — na których znajdowały się zabytki z Ur, Babilonu i Niniwy. Potraktowałem je wtedy jak szczególny skarb.

Spotkania z Jakiem Freiem i lektura prac Siegfrieda Horna, profesora archeologii biblijnej, przyczyniły się do tego, że moje zainteresowania badawcze skoncentrowałem na krajach biblijnych, co doprowadziło m.in. do powstania Instytutu Turystyki Krajów Biblijnych w Podkowie Leśnej.

Dobrze się stało, że praca Jacques'a Freia i jego córki, Monique, pod tytułem *Biblia w świetle archeologii i historii* ukazuje się również w języku polskim. Ta bogato ilustrowana i zasobna w dokumentację historyczną pozycja książkowa w przystępny sposób podaje najważniejsze informacje dotyczące archeologii biblijnej. Jej autorzy odwiedzili m.in.: Izrael, Grecję, Włochy, Iran oraz Irak. Opisują Ur, ojczyznę Abrahama, Egipt za czasów Mojżesza, Izrael w czasach monarchii, Niniwę i Babilon, królestwa Medów i Persów, Aleksandra Wielkiego i Cesarstwo Rzymskie. Bardzo ważne są dwa ostatnie rozdziały książki. Pierwszy z nich przedstawia dowody na historyczność Jezusa z Nazaretu, a drugi dowodzi, że Biblia jest nadal wiarygodna.

Książka ta z jednej strony ma charakter encyklopedyczny, podaje bowiem wszystkie najważniejsze informacje na temat wiarygodności Pisma Świętego w świetle archeologii i historii, z drugiej zaś strony zmusza do refleksji nad wyjątkowością i uniwersalizmem Biblii. A to z kolei prowadzi nas do pytania o jej natchnioną i nadprzyrodzoną pochodnię zawartego w niej Bożego objawienia.

Kompozycja treściowo-wizualna dzieła powinna przypaść do gustu czytelnikowi przywykłemu do przekazu opartego na obrazie. Mam nadzieję, że to, co w swojej pracy zawarli Jacques Frei i Monique Kellenberger-Frei, będzie dla miłośników Biblii prawdziwą ucztą duchową.

Prof. dr hab. Bernard Koziróg

Od Autora

Dziś, w naszym zalanym informacjami świecie, coraz trudniej jest odróżnić wypowiedzi prawdziwe od fałszywych. W jaki sposób możemy oddzielić prawdę od fałszu?

Gdy byłem dzieckiem — a było to dawno temu, bo mam już ponad dziewięćdziesiąt lat — rodzice wychowali mnie na chrześcijanina. Nauczyli mnie, na przykład, żeby zawsze mówić prawdę. Doprowadziło to do tego, że nie chciałem słuchać baśni i legend, a jedynie prawdziwych historii.

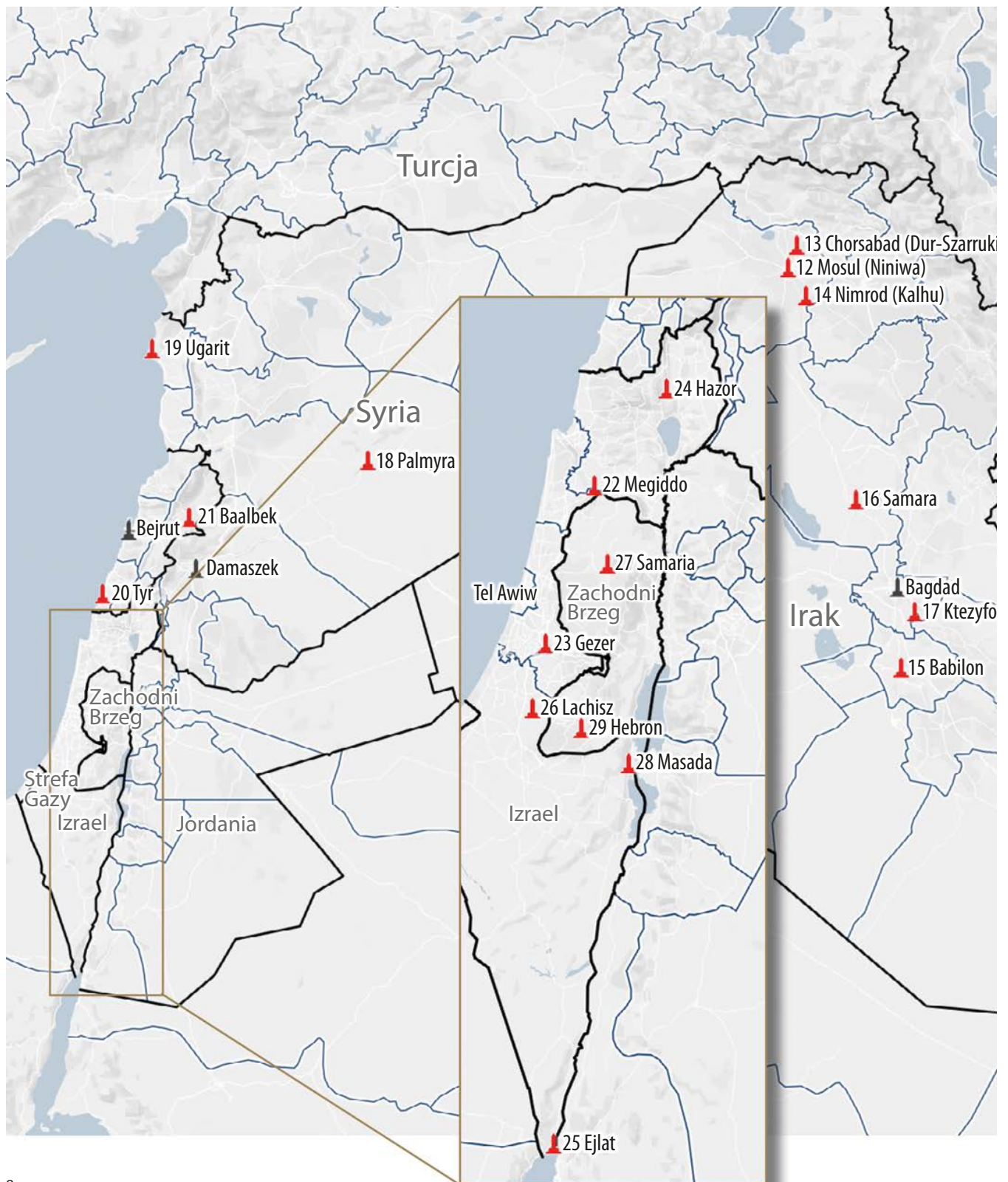
Jako młody człowiek studiowałem teologię, ale rozczarowywały mnie skromne lekcje historii, których udzielali nam nasi nauczyciele. Gdzie były dowody na wydarzenia opisane w Biblii? Wyruszyłem więc na poszukiwanie faktów w książkach historycznych i archeologicznych. To wszystko było tak ekscytujące, że koniecznie chciałem odwiedzić wspomniane w Biblii miejsca.

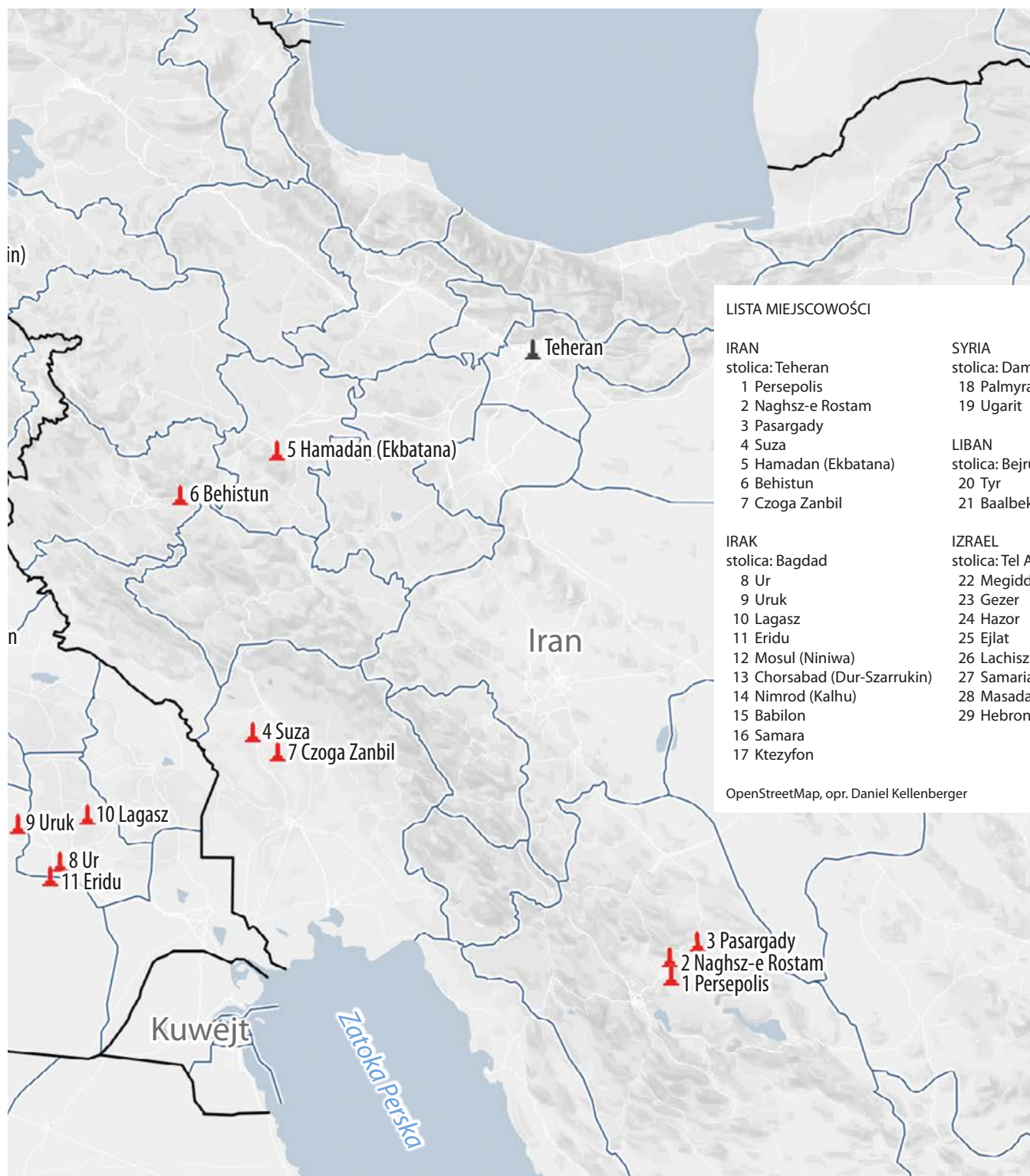
Kiedy przestałem być pastorem, przez kilkadziesiąt lat prowadziłem biuro podróży, specjalizując się w historii Kościoła i archeologii biblijnej. W podróżach, w których towarzyszyłem moim gościom, zawsze miałem jeden cel: dzielić się moją wiedzą i radością z tak wielu dowodów na autentyczność Biblii, będąc przy tym absolutnie prawdomównym i szczerym. Moi partnerzy biznesowi we wszystkich krajach biblijnych również doceniali takie postępowanie. Dlatego byli wobec mnie prawdomówni i szczodrzy. W ten sposób zdobyłem trudno dostępne informacje i zdjęcia.

Zobaczyłem ojczyznę Abrahama (Ur), podziwiałem skarby Egiptu, doświadczyłem pustyni Synaj i przenieśliem się do czasów Mojżesza w Egipcie. Odwiedziłem też Niniwę i stanąłem na wzgórzu, gdzie prorok Jonasz oczekiwał na zniszczenie miasta. W Babilonie odwiedziłem odkopaną Salę Króla, gdzie w czasach Daniela na ścianie pojawił się tajemniczy napis. W ruinach Persepolis podziwiałem potęgę, wiedzę i sztukę Persów, widziałem grobowiec królowej Estery i proroka Daniela. Nad brzegiem Jeziora Galilejskiego mogłem spacerować i wyobrażać sobie Jezusa, który tam przemawiał, wspominając jednocześnie treść tych przemówień. Odwiedzając dawne więzienie w Jerozolimie, zastanawiałem się nad biczowaniem i udrękami, jakich doznał w ostatnią noc swego ziemskiego życia. Szukałem też śladów pierwszych chrześcijan w Rzymie.

Jakiś czas temu zadałem sobie pytanie: *Co ja jako stary człowiek mogę jeszcze przekazać innym?* Poprzez tę książkę chciałem przekazać Wam, drodzy Czytelnicy, część mojej kolekcji zdjęć, mojej wiedzy i mojej wiary. W myślach i wyobrażeniach będziecie mogli zobaczyć kraje biblijne i lepiej zrozumieć ich historię bez kłopotów związanych z podróżą, wydatkami i ryzykiem. Niech to obudzi lub wzmocni w Was przekonanie, że historyczne relacje biblijne są prawdziwe i wiarygodne i że w związku z tym mamy dobry powód, by ufać także przesłaniu i obietnicom Biblii.

Jacques Frei





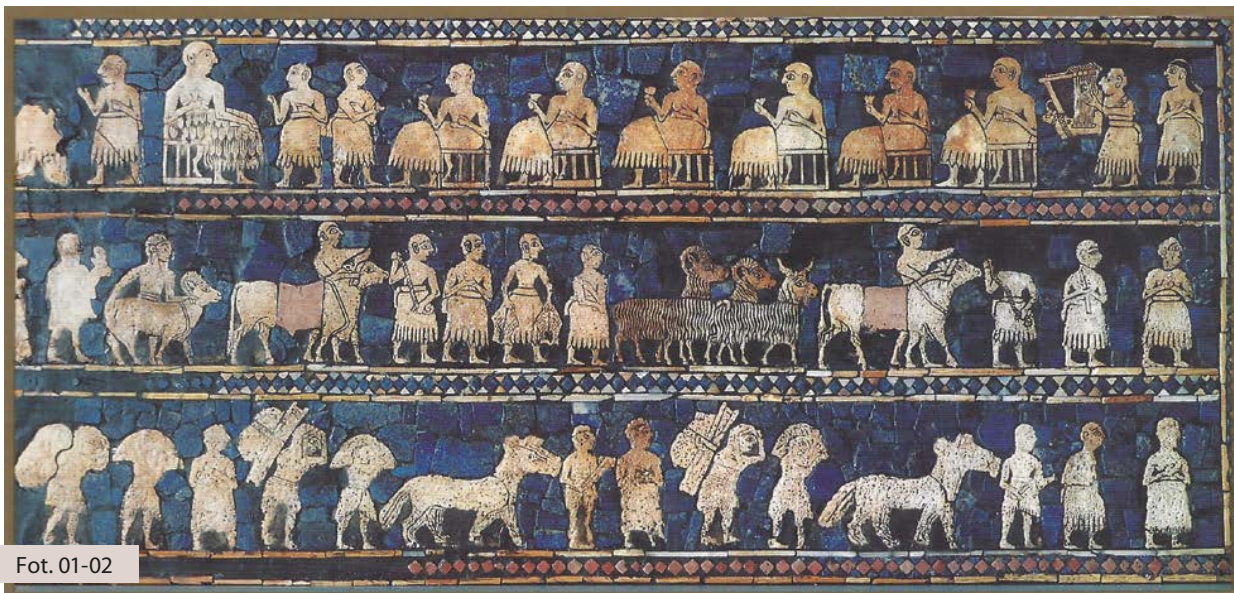
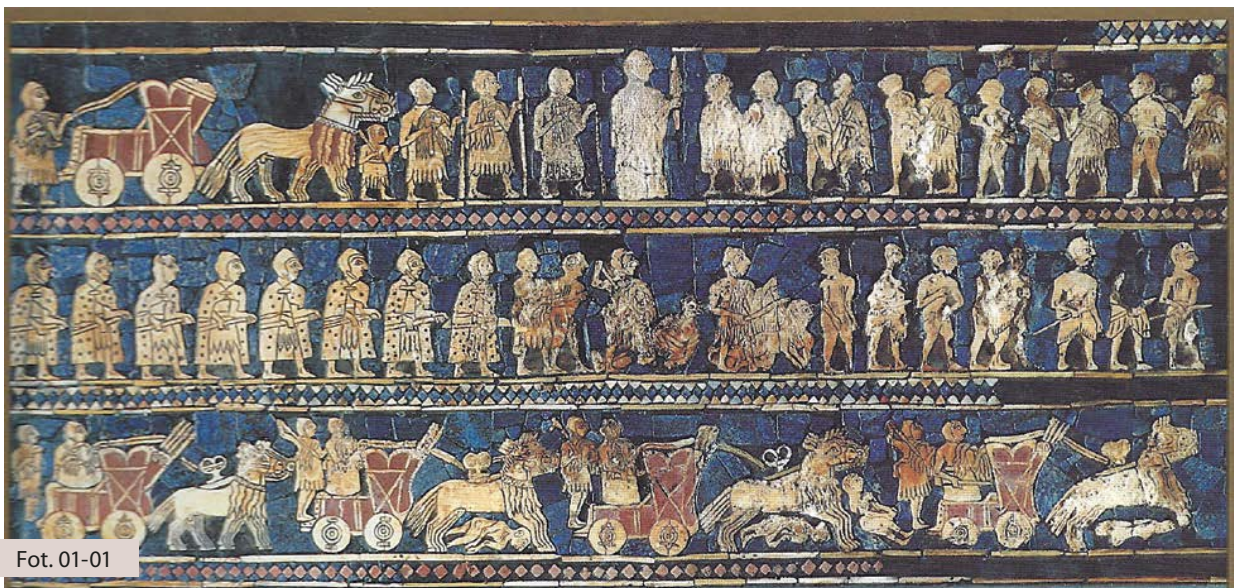
Fot. 01-01 Sztandar z Ur (Muzeum Brytyjskie).

Fot. 01-02 Sztandar z Ur (Muzeum Brytyjskie).

Pochodzący z trzeciego tysiąclecia przed
Chrystusem sztandar z Ur jest mozaiką
złożoną z muszli, lapis lazuli (kamieni
półszlachetnych) i różowych wapieni.
Przedstawia sumeryjską armię, jak również
życie codzienne ówczesnych ludzi.
Ma 47 cm długości i 20 cm wysokości.
Mozaika ta została znaleziona w grobowcu
nr 779 i znajduje się w Muzeum Brytyjskim.

ROZDZIAŁ 1

UR, OJCZYZNA ABRAHAMA



Bóg powiedział do Abrahama:
„Ja jestem PANEM, który
wyprowadził cię z Ur
Chaldejskiego”¹.

¹ Księga Rodzaju 15,7.

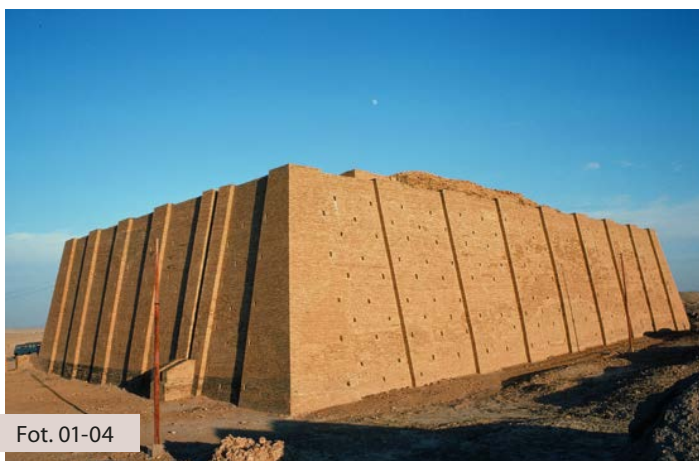
Dla wielu ludzi „Ur w Chaldei” było miastem legendą. Dopiero po odkryciu nazwy tego miejsca u podnóża wieży świątyni uznano je za historycznie istniejące miasto. W słowniku Larousse’a z roku 1876 Ur jest nadal zdefiniowane jako biblijna nazwa legendarnego miasta w Chaldei. Mawia się, że było to rodzinne miasto Abrahama, ale jego dokładna lokalizacja rzekomo nie jest znana².

W 1854 roku Anglik J.-H. Taylor odkrył Ur w Chaldei. Podczas wykopalisk przy zigguracie odkrył inskrypcję, która potwierdzała, że kiedyś znajdowało się tu Ur. Miasto legendarne stało się w ten sposób ponownie miastem historycznym.

² *Grand dictionnaire universelle du XIXe siècle*, Larousse, Paryż 1876.



Fot. 01-03



Fot. 01-04



Fot. 01-05

Po pierwszej wojnie światowej, w latach 1922-1934, archeologom umożliwiono prowadzenie poważnych wykopalisk w rodzinnym mieście Abrahama. Anglik sir Leonard Woolley mógł wówczas badać starożytną cywilizację Sumerów. Jego raporty wywoływały zdumienie.

Sąsiednie miasta — takie jak Uruk, Larsa, Lagasz i Eridu — dostarczyły wiedzy na temat cywilizacji sumeryjskiej. Uruk było biblijnym miastem o nazwie Ere³, nad którym panował Nimrod. Jest zrozumiałe, że po potopie Noe wraz z rodziną i potomkami opuścił górę Ararat, aby osiedlić się na równinie, gdzie znajdowały się te miasta. W ten sposób powstała pierwsza cywilizacja po potopie. Ruiny Uruk świadczą o bardzo starym stylu architektonicznym. Mury były wykonane z suszonej gliny i wzmocnione ceglami wypalonymi w kształcie stożków.

³ Księga Rodzaju 10,10.



Fot. 01-06

Fot. 01-03 Krajobraz Uruk z pozostałościami zigguratu (wieży świątynnej).

Fot. 01-04 Ziggurat z Ur.

Fot. 01-05 Pozostałości domu z Uruk. Budynek wykonano z suszonej gliny i wzmocniono wypalonymi ceglami o stożkowatym kształcie.

Fot. 01-06 Pozostałości domu z Uruk.

Fot. 01-07 Mur z Uruk ze stożkowatymi ceglami, Muzeum w Bagdadzie.



Fot. 01-07



Fot. 01-08

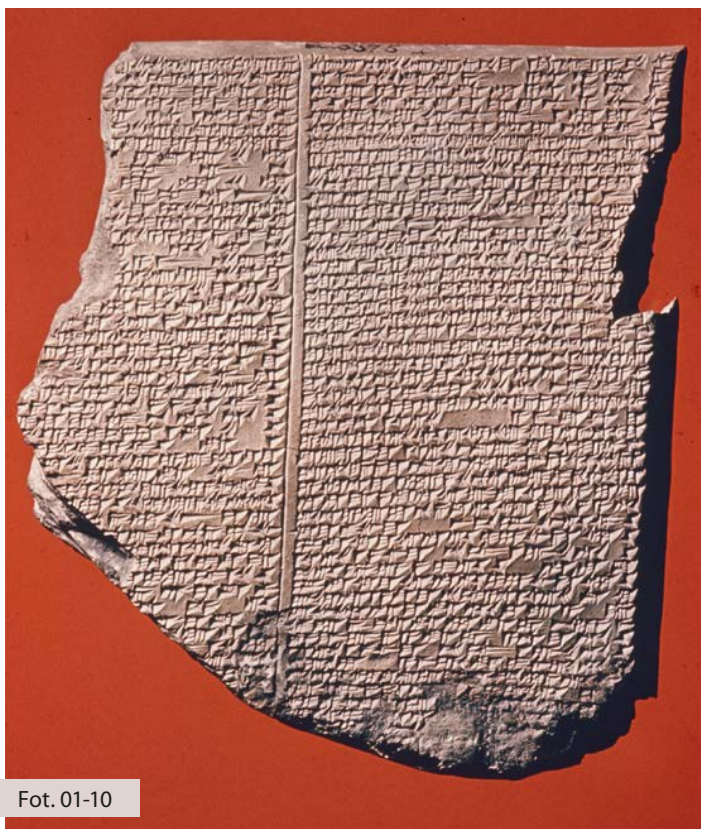


Fot. 01-09

GILGAMESZ

Odkrycie w bibliotece króla Aszurbanipala (władcy w latach 681-669 p.n.e.) w Niniwie przenosi nas z powrotem do Uruk. Znalezione w niej *Epos o Gilgameszu*, czyli najdłuższy zachowany poemat starożytności. Chodzi tu o pismo asyryjskie, które zawiera długi opis potopu. Gilgamesz, bohater tej opowieści, był podobno postacią historyczną pochodzącą z Uruk⁴.

⁴ Leonard Cotrell, *Dictionnaire encyclopédique de la Bible*, art. Gilgamesh.



Fot. 01-10

ZIGGURATY

Uruk również miał swoje zigguraty. Były to składające się z kilku stopni świątynie. Łatwo zrozumieć sposób, w jaki zostały zbudowane. Po kilku warstwach niewypalonych cegieł następowała warstwa sitowia, potem znowu cegły i tak dalej. Na koniec całość obkładano ceglami palonymi. Jako zaprawę stosowano smołę. Ten rodzaj konstrukcji chronił budynek przed trzęsieniami ziemi. Wysokość zigguratów była różna.

Ziggurat z Czoga Zanbil, oddalony o dwadzieścia sześć kilometrów od Suzy, był budowlą niezwyklej wielkości. Miał kwadratową podstawę o wymiarach 104 m na 104 m i osiągał wysokość 40 m. Ziggurat z Ur stosunkowo dobrze się zachował. Pochodzi on z III wieku przed Chrystusem. Został odrestaurowany przez króla babilońskiego.



Fot. 01-11



Fot. 01-12



Fot. 01-14



Fot. 01-13

Fot. 01-08 Detal zigguratu z Uruk.

Po warstwach niewypalonych cegieł następuje warstwa sitowia i znów niewypalone cegły. Całość obłożono ceglami palonymi.

Fot. 01-09 Jako spoiwa używano smoły.

Fot. 01-10 Fragment relacji o Gilgameszu (Muzeum Brytyjskie).

Fot. 01-11 Ziggurat z Ur.

Fot. 01-12 Ziggurat z Ur przed pracami wykopaliskowymi.

Fot. 01-13 Wejście do zigguratu Czoga Zanbil.

Fot. 01-14 Widok z lotu ptaka na Czoga Zanbil.

MIASTO UR

Miasto Ur znajdowało się nad brzegiem Eufratu na ważnym szlaku handlowym. Mur obwodowy był owalny, a domy miały kilka kondygnacji. Zaskoczeniem dla pracujących na miejscu archeologów było odkrycie, że miały już wtedy kanalizację. Szkoły dawały dzieciom dobre wykształcenie, nauczano nawet obliczania pierwiastków kwadratowych. Kiedy więc Abraham zdecydował się na życie nomady, nie pozostawił za sobą społeczeństwa prymitywnego. Dlaczego jednak Bóg chciał, aby opuścił to wysoko rozwinięte miasto?



Fot. 01-15



Fot. 01-17

Fot. 01-15 W ruinach miasta Ur.

Fot. 01-16 Dom zbudowany na starożytnej podstawie nazywany jest Domem Abrahama.

Fot. 01-17 Tabliczka z obliczeniami geometrycznymi z Ur.

Fot. 01-18 Wejście do królewskiego grobowca.

Fot. 01-19 Plan podwójnego grobowca króla Szub Ad i królowej A Bar Gi. Widać dwa rydwany i rydlarzy.

Fot. 01-20 Plan grobowca nr 1237.



Fot. 01-16

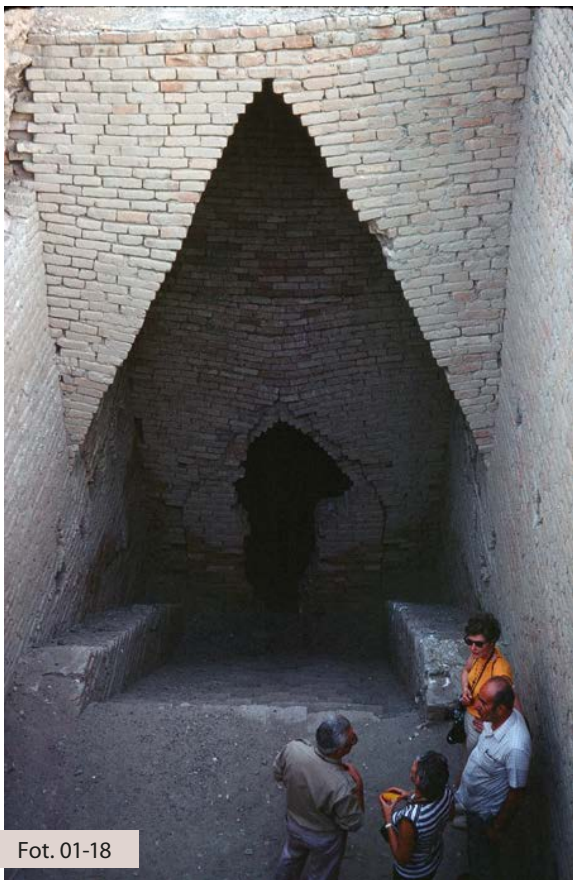
GROBOWCE KRÓLEWSKIE

Wykopaliska w Ur w latach 1926-1931 ujawniły niesamowite przedmioty, podobnie jak odkrycie grobowca Tutanchamona przez Howarda Cartera⁵. Archeologowie znaleźli ponad 1800 grobowców, jednak największą konsternację wzbudziły groby królewskie. Władcy kazali zbudować w nich podziemne sale jako miejsca pochówku. Nie zostali pochowani w nich sami. Część dworu musiała towarzyszyć królowi. Żywi dworzanie szli do grobu razem ze zmarłym. „W jednym grobowcu znaleziono do 80 szkieletów. Żołnierze, których liczba wahała się między pięćdziesiąt a sześćdziesiąt, nosili miedziany hełm, a po ich bokach leżały włócznie. Grupa młodych dziewcząt ze złotą i srebrną biżuterią we włosach, przystrojona w ozdobne kołnierze, leżała obok swoich instrumentów. Harfistka wciąż trzymała ręce na strunach”⁶. W jednym z grobowców znaleziono także sztandar z Ur, którego fotografia została zamieszczona na początku tego rozdziału⁷.

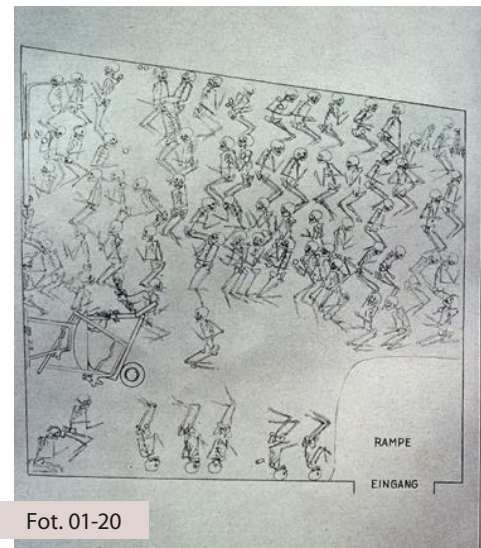
⁵ Howard Carter, *Grób Tutanchamona*, Hartmut Schmökel, *Le monde d'Ur, Assur et Babylone*, s. 37.

⁶ Hartmut Schmökel, tamże, s. 37 (wolne tłumaczenie).

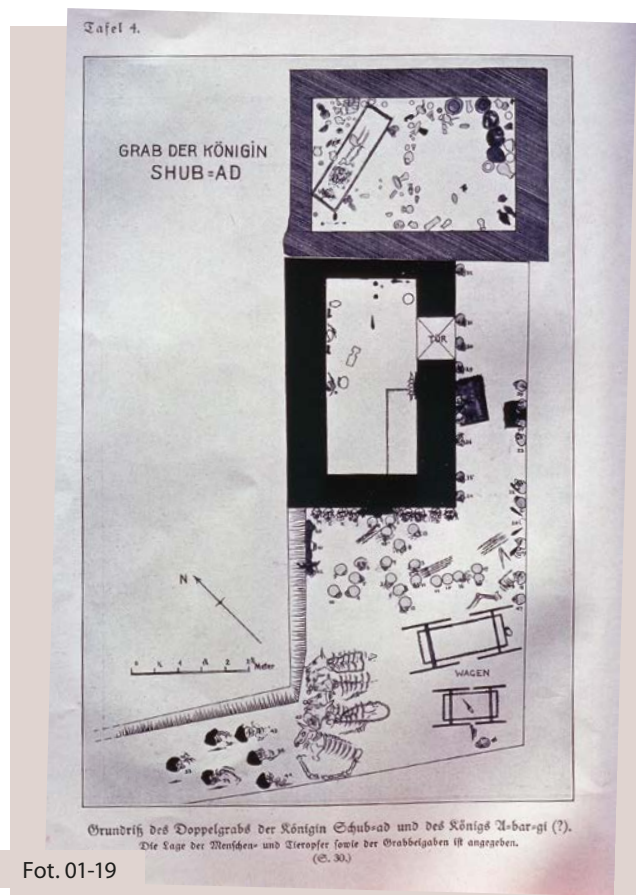
⁷ Tamże (wszystkie cytaty z francusko- lub angielskojęzycznych pozycji książkowych zostały przetłumaczone przez autora niniejszego dzieła).



Fot. 01-18



Fot. 01-20



Fot. 01-19



Fot. 01-21



Fot. 01-22

Fot. 01-21 i 01-22 Bizuteria królowej Szub Ad, znaleziona w jej grobowcu (Muzeum w Bagdadzie).

Fot. 01-23 Harfa (odrestaurowana) (Muzeum w Bagdadzie).

Fot. 01-24 Statek z litego srebra (Muzeum w Bagdadzie).



Fot. 01-23



Fot. 01-24



Fot. 01-25



Fot. 01-27



Fot. 01-29



Fot. 01-26



Fot. 01-28

Fot. 01-25 Złoty hełm z grobowca (Muzeum w Bagdadzie).

Fot. 01-26 Złoty sztylet (Muzeum w Bagdadzie).

Fot. 01-27 Cielę to było zdobione kamieniami szlachetnymi (Muzeum w Bagdadzie).

Fot. 01-28 Waza rytualna z Uruk (Muzeum w Bagdadzie).

Fot. 01-29 Koziołek z drzewem (Muzeum Brytyjskie).

Abraham zostawił za sobą miasto z wysoko rozwiniętą cywilizacją i niehumanitarną religią. Żył jako obcy i koczownik w ziemi, którą obiecał mu Bóg, i odwrócił się od kultu zmarłych.

W Biblii czytamy: „Dzięki wierze Abraham okazał posłuszeństwo wezwaniu, aby ruszyć na miejsce, które miał wziąć w dziedzictwo. Wyruszył, nie wiedząc, dokąd zmierza. Dzięki wierze przebywał w Ziemi Obiecanej jako obcej, mieszkając pod namiotami z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami obietnicy. Oczekiwał bowiem miasta zbudowanego na trwałych fundamentach, którego budowniczym i twórcą jest Bóg”⁸.

⁸ List do Hebrajczyków 11,8-10.



Fot. 01-30

Fot. 01-30 Namiot nomadów.

Fot. 01-31 Pasterz z owcami.

Fot. 01-32 Hebron. Ten mur został zbudowany przez Heroda wokół grobu Abrahama.



Fot. 01-31



Fot. 01-32